

Halina Frąckowiak, Ty, który wszystko wiesz

To tylko krótki list
zaledwie parę słów
lecz tak niepewnie piszę go
jak wiersz

Jest w nim niepokój mój
czujność mego snu
bo wszystko dla mnie jeszcze wciąż
ma sens.

To mój rachunek strat
przeczytasz go lub nie
nim życia zgiełk
naprawdę już
utraci sens

Ty, który wszystko wiesz
i znałeś każdą myśl
chciałeś bym mogła się
nad obłoki wzbić.

Ty, który wszystko wiesz
tyle zmilczałeś zrad
więc dzisiaj nie pytaj mnie
gdzie Twój dobry świat
Ze zawiodłam cię – wybacz mi
że zraniłam cię – wybacz mi
nie wierzyłam ci – wybacz mi
proszę wybacz mi.

Straciłam wiele tak
zblądziłam pewnie też
zwątpienie ścisła krtań
aż do łez

To mój rachunek strat
przeczytasz go lub nie
nim życia zgiełk
naprawdę już
utraci sens.

Ty, który wszystko wiesz